

Przyjaciół

Autor: Sawron Stefania



TY, byłeś moim przyjacielem,
Takim najlepszym, ze szkolnej ławy,
Spędzałem z Tobą czasu wiele,
Były radości i zabawy.

Rozmawialiśmy ze sobą zawsze,
O naszych smutkach i problemach,
O szkole, sporcie i teatrze,
Omawialiśmy każdy temat.

Pamiętam dobrze takie chwile,
Kiedy przy ciepłym blasku ogniska,
Opowiadałeś o swojej dziewczynie,
Jak bardzo jest Tobie bliska.

Lecz powiedz czemu przez te lata,
A miałeś wiele sposobności,
Nic nie mówiłeś mi o Jezusie,
Choć w sercu Twoim gościł?

I nigdy mi nie powiedziałeś,
Jak Jezus Tobie błogosławił,
Jak Ci przebaczył grzechy całe,
I Twoją młodą duszę zbawił.

Dziś śmierć stanęła na mym progu,
I z nikąd już nadziei,
Czemuś nie mówił mi o Bogu?
Czemuś się tym nie dzielił?

Zazdrośnie strzegłeś szczęścia swego,
Nie zaprosiłeś do kościoła,
Ach powiedz, powiedz mi dlaczego,
Dziś dusza moja nie zbawiona?

A teraz to już jest za późno
Żeby nadrobić co straciłem.
Życie przeżyłem swe na próżno,
Choć bardzo bliski Tobie byłem.

Śmierć już przykryła moje lica,
Z nikąd ratunku dla mnie nie ma,
I myśl ostatnia jak błyskawica:
Ja miałem kiedyś przyjaciela...